



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Projekt ordynacji wyborczej w opinii Rady Społeczno – Gospodarczej, „Trybuna Ludu”, 31 stycznia 1984 r., nr 26, s. 1, 2.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p>2</p>	<p>Ilość skanów</p> <p>2</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p>7</p>
<p>Autor</p> <p>(PAP)</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>Warszawa</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania</p> <p>Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa- Książka-Ruch”</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p>1984</p>	
<p>Sygnatura</p> <p>---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>2</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>9,6 x 11 cm, 9,6 x 23 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p>---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Relacja z posiedzenia Rady Społeczno – Gospodarczej przy Sejmie PRL, na którym jej członkowie dyskutowali na temat zmian w ordynacji wyborczej do rad narodowych, proponowanych przez rząd.</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański,</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.)</p> <p>polityka, społeczeństwo, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, „Trybuna Ludu”, Rada Społeczno – Gospodarcza przy Sejmie PRL, Sejm PRL, wybory, ordynacja wyborcza, Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego, Rada Ministrów PRL, rady narodowe, samorząd terytorialny, demokratyzacja życia politycznego</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p>---</p>		

Projekt ordynacji wyborczej w opinii Rady Społeczno-Gospodarczej

Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie sformułowała 30.I. br. swą opinię o projekcie ordynacji wyborczej, zwracając szczególną uwagę na te nowe propozycje rozwiązań, które mogą wzmocnić system rad narodowych i samorządu terytorialnego. Kluczowe znaczenie, zdaniem rady, będzie mieć zdemokratyzowanie trybu wylaniania kandydatów na radnych, stwarzające ustawowe gwarancje realnego wpływu wyborców na skład rad narodowych.

Podkreślono potrzebę dużej aktywności przyszłych radnych, ich ścisłego współdziałania ze społeczeństwem, zaangażowania w umacnianie i rozwój socjalistycznych zdobyczy narodu polskiego. Wprowadzenie do projektu szeregu zmian w rezultacie uwzględnienia wielu uwag zgłaszanych w czasie konsultacji założeń ordynacji — rada od-

biera jako wyraz postępującej demokratyzacji życia społecznego i liczenia się z uwagami i wnioskami osób i instytucji uczestniczących w tej konsultacji.

Jeśli jednak chodzi o tryb pracy samej Rady Społeczno-Gospodarczej w tej sprawie, uważała za konieczne zastrzec się, że pracowała nad swą (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Projekt ordynacji wyborczej w opinii Rady Społeczno-Gospodarczej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

opinią w nadzwyczaj krótkim terminie, bez možnosti konsultacji w swych środowiskach. Na posiedzeniu — propozycje zespołu roboczego, który zajmował się ordynacją w ub. tygodniu, przedstawiła **Elżbieta Zakrocka** z Łódzkich Zakładów Przemysłu Bawelnianego im. Obrońców Pokoju. Uchwalenie opinii przez radę w poniedziałek poprzedzone zostało wielogodzinną dyskusją.

Oto niektóre głosy:

Rolnik z woj. ciechanowskiego **Henryk Przygodzki** widzi w projekcie ordynacji postęp w stosunku do dotychczasowych mechanizmów wyborczych a zarazem wyraz wymogów czasu. Uważa, iż należy przezwyciężyć nierzadko występujące „opinie”, że „i tak wybierze się ludzi wygodnych władzy”. Również **Stanisław Stasiak**, inż. rolnik z woj. wrocławskiego jest zdania, że proponowana ordynacja to istotny krok naprzód. Pyta jednak: „czy nie pójść o krok dalej?”. Uważa on, że sam tryb wylaniania kandydatów jest demokratyczny, wyraża natomiast zastrzeżenia co do sposobu wyborów. Pierwsza osoba na liście będzie — jego zdaniem — w jakiś sposób uprzywilejowana.

Do sprawy „miejsce mandatowych” powracało wielu dyskutantów, mających zresztą odmienne poglądy co do ewentualnych rozwiązań. Prof. **Szczepan Pieniążek** uważał, że sprawy kolejności na liście nie należy zostawiać kolegiom wyborczym i trzeba może nawet wprowadzić obowiązek skreślenia kandydata, na którego się nie głosuje. **Jan Faber**, rolnik-ogrodnik z Krakowa wyraził pogląd, że jedyna lista wyborcza, to wyraz ciągłości ustroju PRL, ale sposób wyborów może być wyrazem ciągłości niektórych układów terenowych, które nie raz nie odpowiadała wyborcom.

Rada, większością głosów, wyraziła w swej opinii zdanie, że układ kandydatów na liście powinien być alfabetyczny, zaś mandat powinien uzyskać ten z kandydatów, który otrzymał więcej głosów. W dyskusji nad tym sformulowaniem odzwierciedliły się i odmienne punkty

widzenia. Szereg osób, przypominając, że ordynacja nie przesądza sposobu umieszczania kandydatów na listach, broniła poglądu, iż sprawę kolejności trzeba pozostawić do decyzji kolegium wyborczego.

Mówiono o niezbędnej wiedzy przyszłych radnych z lokalną społecznością. Uznano, iż można kandydować do rady, jeśli się mieszka lub pracuje na terenie jej działalności. Zwrócono uwagę, że wybory powinny sprzyjać szerokiemu rzeczywistemu udziałowi robotników i chłopów w sprawowaniu władzy. **Gerard Wróbel** ze Stoczni Gdańskiej był zdania, że ewentualne pozbawienie radnego mandatu przez jego radę narodową powinno się odbywać za zgoda wyborców.

Z. Tomal przypomniał, że w toku konsultacji społecznych zgłoszono wiele uwag dotyczących nie tylko samej koncepcji ordynacji wyborczej, ale również szeroko pojętej praktyki wyborczej. To, jak ta ordynacja, niezależnie od jej ducha i litery, będzie przyjęta — powiedział zastępca przewodniczącego Rady Państwa — zależy będzie od praktyki wyborczej, od przebiegu całej kampanii wyborczej.

Na koniec — sprawa zupełnie innej natury. Na posiedzeniu rady padła propozycja, by głosowanie odbyło się bez kopert — ze względów oszczędnościowych. Propozycja nie znalazła aprobaty rady, zdecydował tu wzgląd na tajność wyborów.

W poniedziałek Rada Społeczno-Gospodarcza uchwaliła również drugą opinię — nt. projektu ustawy o gospodarce energetycznej. Podkreślono że narastający deficyt energii staje się jedną z najważniejszych barier rozwoju ekonomicznego kraju, zaś problemy tej gospodarki dotyczy każdego obywatela i każdej dziedziny życia. Opiniując generalnie politycznie, projekt ustawy, rada sformułowała jednocześnie kilka uwag. M. in. wypowiedziała się za podporządkowaniem Głównego Inspektora Gospodarki Energetycznej premierowi. Uzasadnia się to koniecznością zapewnienia jednolitej polityki energetycznej prowadzonej przez organ ponadresortowy.

(PAP)